

Jerzy Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1918-1928*, Gdańsk 2011, ss. 364.

Problematyka penitencjarna jest merytorycznie obszerna i społecznie ważna. Obejmuje różne, wzajemnie powiązane zagadnienia, w tym przede wszystkim orzekanie i wykonywanie kar oraz środków karnych związanych z pozbawieniem wolności, a także organizację wewnętrzną i usytuowanie zakładów karnych w strukturach państwa. Dla pełnego scharakteryzowania systemu penitencjarnego konieczne jest więc przedstawienie szeregu elementów: przepisów określających sposób wykonywania kary pozbawienia wolności (zawartych w prawie karnym materialnym, procesowym i wykonawczym); instytucji prawa penitencjarnego (np. warunkowego przedterminowego zwolnienia czy pomocy postpenitencjarnej); systemu wykonywania kary pozbawienia wolności; środków oddziaływania na przestępców odbywających karę pozbawienia wolności (takich jak praca, nauczanie, działalność kulturalno-oświatowa); statusu prawnego osadzonego (zbioru przysługujących mu praw oraz ciężących na nim obowiązków); typów i rodzajów zakładów karnych (w tym stanu technicznego obiektów oraz ich przystosowania do osiągania określonych celów pracy penitencjarnej); kadry penitencjarnej (zasobów ludzkich o odpowiednich kwalifikacjach i predyspozycjach), sposobu zarządzania i kontroli (w tym struktury organizacyjnej więziennictwa i nadzoru sprawowanego przez jednostki nadrzędne); środków bezpieczeństwa (rodzajów zabezpieczeń technicznych, liczby personelu ochronnego); kontaktów między osadzonymi a kadrą więzienną oraz między osadzonymi a światem zewnętrznym. Dopiero omówienie wszystkich tych elementów i powiązanie ich ze sobą może stworzyć rzeczywisty obraz obowiązującego w danym okresie systemu penitencjarnego, w okresie dwudziestolecia międzywojennego określanego raczej mianem systemu więziennictwa czy po prostu więziennictwem.

Z uwagi na społeczną doniosłość zagadnień z zakresu więziennictwa wszelkie opracowania odnoszące się do tej tematyki, dotyczące zarówno współczesnych problemów, jak i historycznych uwarunkowań należy powitać z zainteresowaniem. Współcześni badacze są w dobrej sytuacji. Mają do dyspozycji bibliografie poświęcone wyłącznie tej tematyce (autorstwa Elżbiety Janiszewskiej-Talago oraz Gertrudy i Józefa Koreckich), oczywiście obok innych bibliografii, które prezentując dorobek na przykład prawniczy (Stanisława Łozy czy Artura Millera z okresu międzywojennego, Zygmunta Najgebauera i Feliksa Prusaka oraz Krystyny Prusak i Feliksa Prusaka z okresu powojennego czy też systematycznie wydawaną *Polską bibliografię prawniczą* opracowywaną w Polskiej Akademii Nauk) czy kryminologiczny (Wiktora Grzywo-Dąbrowskiego z lat międzywojennych oraz Teresy Dukiet-Nagórskiej, Michała Kalitowskiego, Marka Jana Lubelskiego i Leona Tyszkiewicza z okresu powojennego), również zahaczają o problematykę penitencjarną. Sporo publikacji dotyczących rozmaitych zagadnień z zakresu więziennictwa to artykuły zawarte w czasopismach branżowych (w międzywojennym „Pracowniku Więziennym” czy „Przeglądzie Więziennictwa Polskiego” oraz powojennym „Przeglądzie Penitencjarnym”, „Przeglądzie Penitencjarnym i Kryminologicznym” czy „Gazecie Penitencjarnej”), a także w innych czasopismach prawniczych, policyjnych, pedagogicznych, psychiatrycznych, psychologicznych. To szerokie spektrum wskazuje na złożoność

problematyki penitencjarnej i jej związek z rozmaitymi dziedzinami nauki, nieraz bardzo odległymi od nauki prawa. Liczne artykuły były i są przygotowywane przez praktyków, głównie pracowników więziennictwa, stanowiąc ważne uzupełnienie wyników badań ośrodków naukowych.

Wydana w 2011 roku monografia Jerzego Migdała *Polski system penitencjarny w latach 1918-1928* dotyczy więc problematyki niezwykle skomplikowanej, odnoszącej się w dodatku do ważnego dla kształtowania się polskiego systemu więziennictwa okresu. Pierwsze dziesięciolecie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości to jeszcze nie jest wprawdzie czas realizowania właściwej reformy systemu więziennictwa – na to przyjdzie czas w następnej dekadzie – lecz jakże istotny okres przejmowania więzień po zaborcach, porządkowania ich spraw administracyjnych, poprawiania infrastruktury więziennej, tworzenia bazy kadrowej i materialnej, wreszcie, przygotowywania podstaw prawnych wprowadzenia jednolitego na całym terenie państwa systemu penitencjarnego. Ten etap w rozwoju więziennictwa polskiego nie był, jak dotąd, zbyt często, a na pewno wyczerpująco, poruszany w literaturze naukowej. Autor monografii starał się tę lukę jak najlepiej wypełnić.

W pracy wykorzystano wiele publikacji z okresu międzywojennego, w tym chyba najistotniejsze pióra Zygmunta Bugajskiego, Juliusza Makarewicza, Edwarda Neymarka, Leona Rabinowicza, Bronisława Wróblewskiego, a dalej prace z lat powojennych, m.in. Michała Czerwca, Jerzego Śliwowskiego, Piotra Wierzbickiego i opracowania najnowsze – wśród nich jedno z opracowań Karola Pawlaka dotyczące w całości więziennictwa polskiego z lat 1918-1939 oraz prace zbiorowe poświęcone różnym zagadnieniom polityki penitencjarnej lub postpenitencjarnej, często mające charakter ksiąg jubileuszowych.

Monografia została podzielona na 19 rozdziałów. Pierwszy rozdział ma charakter wprowadzający, zasygnalizowano w nim najważniejsze problemy związane z funkcjonowaniem więziennictwa w pierwszym dziesięcioleciu II Rzeczypospolitej, natomiast pozostałe – to szczegółowe opracowania konkretnych zagadnień z zakresu funkcjonowania więziennictwa. Są wśród nich kluczowe problemy związane bezpośrednio z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, w tym: postępowanie wobec młodocianych i nieletnich, kobiet i recydywistów; klasyfikacja skazanych; postępowanie przy warunkowym przedterminowym zwolnieniu; opieka postpenitencjarna. Ciekawą grupę zagadnień stanowią te, które poświęcono oddziaływaniu na skazanych w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności, a dotyczące stosowania kar i nagród, środków przymusu, zatrudniania skazanych, nauczania oraz innej działalności oświatowej czy kontaktów skazanych ze światem zewnętrznym. Obrazu wykonywania kary pozbawienia wolności dopełniają części zawierające uwagi o wychowaniu fizycznym w zakładach karnych, dopuszczanych tam praktykach religijnych, oferowanej opiece zdrowotnej, a nawet samorządowych formach aktywności skazanych. Nie zabrakło też rozdziałów związanych z funkcjonowaniem więzień. Autor scharakteryzował osobno organizację i zasady działania Służby Więziennej oraz nadzór penitencjarny.

Wybór zagadnień nie budzi zastrzeżeń, nawet jeśli w pełni nie wyczerpuje tak szerokiego tematu, jakim jest obowiązujący w konkretnym okresie system penitencjarny. Mogą one jednak stanowić solidną podstawę do zapoznania się z nim czy dokonywa-

nia porównań. Zaznaczyć przy tym należy, że monografia, obejmując trudny okres w dziejach Polski: kształtowania granic państwa, przejmowania od dawnych zaborców poszczególnych działów administracji (w tym więziennictwa), a także tworzenia nowych zasad ustrojowych oraz ostrej walki politycznej, oddaje jego niełatwy klimat i uwypukla występujące trudności, przeszkody, ale także nowe idee, które zaznaczają się również w sferze więziennictwa. Jeśli któreś partie monografii wydają się zbyt mało wyczerpujące, to zagadnienia wstępne, zawarte w pierwszym rozdziale. Autor dokonał wprawdzie przeglądu ustawodawstwa obowiązującego w pierwszym dziesięcioleciu istnienia II Rzeczypospolitej, zarówno dawniejszego pozaborczego, ale ciągle przecież obowiązującego na poszczególnych obszarach państwa w tym przedunifikacyjnym okresie, jak i nowszego, polskiego, ale zrobił to zbyt pobieżnie. Wyłania się więc z tego niezbyt wyraźny obraz ówczesnej struktury więziennictwa, wymagający zapewne pogłębienia. Autor przytoczył za to krótką historię przejmowania więzień na poszczególnych terytoriach polskich z rąk władz zaborczych, przypadającą na lata 1918-1922 oraz scharakteryzował stan przejętych więzień i pierwsze działania zmierzające do poprawy ich stanu technicznego. Ciekawie przedstawiają się uwagi o pracach nad projektem jednolitej ustawy o organizacji więziennictwa, w których najważniejszą rolę odegrało Ministerstwo Sprawiedliwości, a później specjalna komisja działająca pod przewodnictwem Stanisława Cara. Tym samym po raz kolejny w literaturze potwierdzono istotny wkład Ministerstwa w proces unifikowania prawa w II Rzeczypospolitej. Podobnie było przecież także w przypadku prac nad jednolitym prawem o sądach powszechnych i prokuraturze, o adwokaturze czy notariacie. W każdym z nich prace nad projektem toczyły się najpierw w Komisji Kodyfikacyjnej, by ostateczny kształt – nie zawsze zresztą obiektywnie najlepszy – uzyskać w Ministerstwie Sprawiedliwości. I podobnie jak w przypadku wymienionych dziedzin, również w sprawie więziennictwa nowe, jednolite prawo wydano w formie rozporządzenia prezydenta, na co pozwalała nowela sierpniowa z 1926 r. Nowa organizacja więzienna, wchodząc w życie w dniu 1 lipca 1928 r., zamknęła definitywnie pierwszy, najtrudniejszy pod względem organizacyjnym okres w funkcjonowaniu więziennictwa.

Pozostałe części pracy, które – jak można wnioskować – pozostają w centrum zainteresowań autora, stanowią odrębnie omówione zagadnienia, choć powiązane ze sobą i tworzące ostatecznie jeden obraz systemu penitencjarnego. Autor wybrał atrakcyjną i bardzo czytelną formułę ich przedstawienia. Dany problem, na przykład sprawę klasyfikacji skazanych czy ich zatrudnienie w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności przedstawia w możliwie szerokim kontekście. Tak więc niejednokrotnie rozwiązuje pewne problemy terminologiczne, sięga do genezy poszczególnych zagadnień: do wcześniejszych, nawet już dawno nieobowiązujących regulacji prawnych, dokonując przy tym ich krytycznej oceny, do zmieniających się poglądów nauki prawa, kryminologii czy nawet psychologii, na poszczególne kwestie, do ich ideologicznych uwarunkowań. Właściwie każda część ma swój historyczny wstęp, w której autor wskazuje na motywy wprowadzenia poszczególnych rozwiązań do systemu więziennictwa, a także ich cele i korzyści płynące z ich wdrażania. Nie brak przy tym odniesień komparatystycznych do różnych systemów europejskich oraz do systemu amerykańskiego w historycznym, rzecz jasna, ujęciu oraz porównań do pojęć współczesnych.

Niejednokrotnie autor porównuje rozwiązania te sprzed już niemal stu lat z obowiązującymi obecnie.

Książkę Jerzego Migdała czyta się z zainteresowaniem, ale i z zadumą. Pojawiają się bowiem natrętne pytania o trwałość czy może nierozwiązywalność pewnych problemów związanych z funkcjonowaniem systemu penitencyjnego, których nawet wieloletnia praktyka, zmieniające się ustawodawstwo, dorobek różnych dziedzin nauki czy nakłady finansowe nie są w stanie w pełni zniwelować. Bo tak jak w latach międzywojennych również dzisiaj pojawiają się problemy z przestarzałą, niedostosowaną do potrzeb strukturą więzień, pogłębiają się trudności z zatrudnianiem skazanych i pomocą postpenitencjarną, a także z ciągle niewystarczającą kadrą więzienną (dziś, inaczej niż w pierwszej dekadzie II Rzeczypospolitej, jest ona wprawdzie dobrze przygotowana merytorycznie, ale zbyt mało liczna w stosunku do liczby więźniów) i wiele innych. Można stwierdzić, że polityka karna (penitencyjna) nie przynosiła zarówno w II Rzeczypospolitej, jak i dzisiaj nie przynosi zamierzonych efektów. Podobny jest rozdzźwięk między oczekiwaniami społecznymi, by stosować karę pozbawienia wolności jak najszerzej, a poglądami teoretyków i praktyków penitencyjnych, którzy raczej się skłaniaли w przeszłości i obecnie się skłaniają do zmniejszenia jej stosowania. Kurs na zaostrzenie represji nie przyczynił się i nadal nie przyczynia do zmniejszenia przestępczości. Zarówno w II Rzeczypospolitej, jak i obecnie występuje groźne zjawisko przeludnienia więzień, co wyklucza nie tylko realizowanie wyznaczonych celów resocjalizacyjnych, ale nawet ich normalne funkcjonowanie. W polityce penitencyjnej przyszedł czas na realizację nowych idei, z których niektóre pojawiły się już w okresie II Rzeczypospolitej.

MAŁGORZATA MATERNIAK-PAWŁOWSKA (Poznań)

Michael Hesemann, *Religia Hitlera*, tłum. A. Walczy, Prószyński i S-ka, Warszawa 2011, ss. 543.

O Adolfie Hitlerze jako o żołnierzu, polityku, przywódcy, demagogu i ideologu, a nawet malarzu – by wymienić tylko najważniejsze przejawy jego działalności – powstało w ostatnich kilkudziesięciu latach tak wiele (prawdopodobnie już kilkaset tysięcy) różnej wartości merytorycznej publikacji, że mogłoby się wydawać, iż nic więcej ciekawego, intrygującego i poniekąd odkrywczego nie sposób napisać na temat tego fenomenu. Wszelako przeczy temu lektura omawianej książki, którą czyta się – co stwierdzam już w tym miejscu – z dużym zainteresowaniem, tak bardzo przykuwa bowiem ona uwagę czytelnika, nawet takiego, który dobrze orientuje się w problematyce nazizmu. Nie oznacza to, że zostały przedstawione w niej zupełnie nieznanne czy nowe informacje lub interpretacje dotyczące działalności czy koncepcji Hitlera. Niejedne z nich (m.in. kolejne etapy jego kariery politycznej czy założenia jego skądinąd prymitywnego światopoglądu) były już wcześniej – w mniejszym bądź większym zakresie – przedmiotem naukowej analizy. W omawianej monografii zostały jednak